

HELENA NIEDZIELSKA

ur. 1929



Miejsce i czas wydarzeń	Żyrzyn, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Tajne nauczanie. Cisi bohaterowie, tajne komplety, nauczyciele tajnego nauczania, Tadeusz (Nabzdyk) Lutogiewski

Tajne nauczanie w Żyrzynie

Nie wiem skąd były książki. Nas uczył pan Tadeusz Nabzdyk. Pan Tadeusz Nabzdyk to był człowiek, który był prawdopodobnie z Poznania. Ich była trójka, trzech braci i mama z nimi. Tatę zabili im Niemcy i przyjechali tu jako wysiedleni i zorganizowali tajne komplety. W każdym razie mieliśmy książki z gimnazjum, z Puław, ale skąd były te książki, to nie wiem. To były książki używane. Korzystaliśmy z nich i uczyliśmy się po domach. Tydzień w każdym domu. Tydzień u mnie, tydzień u sołtysa i po kolei. Było nas chyba dwadzieścia pięć osób na tym komplecie. Także komplet był duży. I tydzień czasu tu, tydzień tam. Potem przyszły egzaminy. A jeszcze w międzyczasie tośmy uciekali. Od sołtysa uciekaliśmy, bo Niemcy przyszli do sołtysa, a myśmy mieli lekcję. No i co zrobić? Todzia to była zawsze taka niepełnosprawna dziewczyna. Todzia Bakierówna. Ona miała problem z nogą, bo tak to była zdrowa. Ale łóżko było gotowe i książki były chowane do Todzi pod pościel. Jak Niemcy przyszli u Bakiery to uciekaliśmy - było bardzo duże podwórko i uciekaliśmy przez podwórko, tam była wielka brama na pole i myśmy przez tą bramę uciekali. Irka była taka niedołączna, powiesiła się na spódnicy. No i dotąd wisiała, aż się spódnica podarła. Spadła i uciekła. Nas nie widzieli. Nawet, że my się tam uczymy, bo pan Bakiera wyszedł do nich. Zresztą, jak były lekcje gdzieś, to rodzice pilnowali, żeby nikt nie wpadł. Nie wpuścił do domu, nie weszli nawet na salę, gdzieśmy się uczyli. Z tą Irką to był taki problem - ona biedna miała zawsze jakieś kłopoty. Egzaminy były u pana Gronerta. Z pierwszej klasy. W pierwszej klasie byli nauczyciele - była pani Boska, pan Salwowski, Kaczorowski i Orzechowski. Pan Kaczorowski miał matematykę, pani Boska język polski, pan Salwowski historię, a pan Orzechowski chyba biologię, czy –przyrodę. Niemcy przyszli, w czasie egzaminu. To był czerwiec. Przyszli Niemcy... no i co było robić? Pani Gronertowa знаła niemiecki. Było ze trzy albo cztery pokoje - duże mieszkanie. Wyjście było jedno na podwórko, takie mocno zabudowane to podwórko, a drugie na ulicę. Oni przyszli frontem z ulicy, pani Gronertowa wyszła do

ganku i nie wpuściła ich. Zawołała męża i - jakim cudem to nie wiem - nie wpuściła ich. I myśmy siedzieli cichutko jak trusie, i nic się nie działo. Na tym skończyła się pierwsza klasa. Poszliśmy potem do drugiej klasy, uczyliśmy się w pałacu, ale nie wiem kto nam załatwił tam miejsce. W każdym razie Ruscy już potem nas pogonili. I skończyło się kształcenie w ogólniaku, na tajnych kompletach. A w czasie nauki przyszła Irka, ona się pokłóciła z tym Nabzdykiem, kazał jej z tatą przyjść. Przyszła, tacie nawet nie powiedziała. Jej tato pracował na poczcie - jednoosobowa obsługa poczty. Ona mieszkała w Osinach z mamą, ale z tatą mieszkała tylko na tej poczcie - mieli pokoik. Pokłóciła się [z Tadeuszem Nabzdykiem], przyszła do nas: „Schowajcie mnie, dziewczyny. Schowajcie mnie, bo tata nic nie wie. Jak tata się dowie to będę miała dopiero awanturę.” Wsadziliśmy ją do szafy. Szafa była duża. Większa, jak te dziewięćdziesiątki teraz. Może dwa razy taka była. I tam ją wetknęliśmy, do tej szafy. Ubrań dużo nawieszane. Przyszli chłopcy, była geografia. Przyniósł któryś wielką mapę Polski. I zamknął drzwi, bo były trochę otwarte. [Jak] lekcje się skończyły to pan Tadeusz poszedł do rodziców, do kuchni, a myśmy zwinęły mapę, otworzyły szafę - „Irka, wychodź”. A Irka nic, Irka zasłabła w tej szafie. Narobiłyśmy wrzasku, mama zaraz przybiegła, pan Tadeusz - „Co wyście zrobiły? Co się dzieje? Dlaczego ta dziewczyna zemdląła?”. Irka dostała wody, dostała świeżego powietrza i nic jej nie było. A pan Tadeusz mówi: „Masz mi przychodzić na lekcje i nie robić takich głupstw. Ty wiesz, czym by się to skończyło?”.

Data i miejsce nagrania	2018-08-23, Opole
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Dagmara Spodar
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"